

**Sygn. akt I C 586/11**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący: SSO Eliza Nowicka-Skowrońska

Protokolant: Marta Oczkoś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 listopada 2014r. w Warszawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko P. D.

o zapłatę

1. zasądza od P. D. na rzecz A. S. kwotę 38.158,58 zł (trzydzieści osiem tysięcy sto pięćdziesiąt osiem złotych i pięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2011r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od P. D. na rzecz A. S. kwotę 1.561,50 zł (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt jeden złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 586/11**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 maja 2011 roku (k. 4), sprecyzowanym pismem procesowym z dnia 20 stycznia 2012r. (k. 53), powód A. S. wniósł przeciwko P. D. o zapłatę kwoty 85.000 zł tytułem zwrotu pożyczki udzielonej jego ojcu A. D. (1) wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 1).

W uzasadnieniu podnosił, iż łącznie pożyczył A. D. (1) dochodzoną pozwem kwotę, przy czym środki te pochodziły z kwoty otrzymanej przez niego ze sprzedaży swojego mieszkania w C.. Wskazywał, iż ojciec pozwanego pieniądze te otrzymywał w gotówce, przy czym część, tj. 50.000 zł wpłacił na wspólne konto powoda i pożyczkobiorcy, a pozostałą kwotę przeznaczył na swoje potrzeby. Podał również, że pokrył z tej kwoty zobowiązania A. D. (1) wobec osób trzecich. Wyjaśniał ponadto, iż na okoliczność udzielonej pożyczki nie została zawarta żadna umowa, ani jej strony nie sporządziły innego dokumentu, bowiem pozostawały w bardzo zażyłych relacjach, a pieniądze miały zostać wykorzystane na wykończenie domu stanowiącego własność A. D. (1), ale w którym wspólnie zamieszkiwali wraz z matką powoda, gdyż pozostawała ona w związku konkubenckim z ojcem pozwanego. Podał także, iż strony nie uzgadniały żadnych konkretnych warunków zwrotu kwoty pożyczki, zaś A. D. (1) zobowiązał się do oddania pieniędzy, kiedy pożyczkodawca się o to zwróci. Ponadto ustalono, że pieniądze zostaną zwrócone w przypadku sprzedaży domu. Do zwrotu pożyczki jednak nie doszło, gdyż niespodziewanie, nagle, A. D. (1) zmarł (k. 6 – 7, 53 – 58).

Pozwany P. D. wnosił o oddalenie powództwa w całości i jednocześnie kwestionował fakt zawarcia między stronami umowy pożyczki oraz finansowania swojego ojca przez powoda. Zaprzeczał, aby ojcu potrzebne były środki na spłatę kredytu zaciągniętego na budowę domu, gdyż wspólnie z nim pozwany spłacał miesięczne raty. Podnosił ponadto, iż A. D. (1) nie wspominał synowi o zaciągniętym zobowiązaniu. Rzekomo pożyczone środki nie były mu również potrzebne

na remont budynku, gdyż w czasie jaki podawał powód w domu nie dokonano żadnych prac wykończeniowych (k. 71 – 80).

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

A. D. (1) wraz z P. D. byli współwłaścicielami nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta kw nr (...) (kopia odpisu księgi wieczystej – k. 13 – 17, okoliczność niekwestionowana).

A. D. (1) i A. S. w dniu 12 listopada 2007r. zawarli z bankiem (...) SA umowę rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego (...) numer (...), usług bankowości elektronicznej oraz karty debetowej (bez (...)) (k. 118).

A. S. był właścicielem lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku przy ul. (...) w C.. Przedmiotowy lokal sprzedał za kwotę 85.000 zł w dniu 17 marca 2008r. Otrzymał w gotówce od kupujących całą kwotę w dniu transakcji (kopia deklaracji podatkowej powoda wraz z korektą – k. 21 – 24, kopia oświadczenia powoda do US – k. 25, kopia aktu notarialnego sprzedaży – k. 61 – 64, okoliczność niekwestionowana).

Z kwoty uzyskanej ze sprzedaży mieszkania powód przekazał 50.000 zł A. D. (1), którą ten ostatni w dniu 21 marca 2008r. zdeponował na koncie bankowym numer (...) prowadzonym przez (...) SA zaznaczając w tytule operacji „zasilenie konta” (kopia wtórnika potwierdzenia wpłaty gotówkowej – k. 59, zeznania świadków: M. R. – k. 245, M. S. – k. 299 – 300, W. M., C. G. i G. S. – przesłuchanych w drodze pomocy sądowej przez SR w Chełmie – I Cps 60/12 (karty nienumerowane!), zeznania powoda – k. 442 – 443). Następnie pieniądze te zostały przeznaczone na lokatę terminową 12 miesięczną w tym samym banku, został założony kolejny rachunek bankowy przeznaczony na ten cel numer (...), powiązany ściśle z dotychczas istniejącym kontem bankowym, którego współposiadaczami byli A. D. (1) i A. S. (potwierdzenie rejestracji lokaty terminowej – k. 163v.). Następnie w okresie do 30.03.2009r. A. D. (1) dokonywał wypłat z lokaty, a następnie zlikwidował lokatę (zestawienie operacji – 384 – 385, zaświadczenie z banku – k. 387).

A. D. (1) wraz z synem P. D. zaciągnęli w banku (...) SA w G. kredyt na budowę budynku mieszkalnego na nieruchomości położonej przy ul. (...), a następnie wspólnie spłacali raty kredytu (zeznania świadków: M. R. – k. 246, R. P. – k. 247, 248, S. P. – k. 249, M. S. – k. 300, kopie przelewów – k. 324 – 366, zeznania pozwanego – k. 444).

Ponadto A. D. (1) zaciągał liczne zobowiązania, zarówno w bankach, jak i u osób fizycznych, m. in. u M. S. (kopie umów kredytu i pożyczki – k. 113 – 114, k. 115, k. 119, k. 120, kopia wyroku wraz z uzasadnieniem Sądu Rejonowego w Chełmie w sprawie I C 281/13 – k. 281 – 293, zeznania świadków: M. S. – k. 300, M. R. – k. 246).

W domu przy ul. (...) wraz z A. D. (1) zamieszkiwali M. S., jego konkubina oraz w różnych okresach jej syn A. S. z żoną A. D. (1) wraz z M. S. prowadzili wówczas wspólne gospodarstwo domowe, powód z żoną pomagali mu również w porządkowaniu nieruchomości i pracach wykończeniowych oraz naprawczych (zeznania powoda – k. 442 - 443, zeznania świadków: M. S. – k. 299, W. M., C. G. i G. S. – przesłuchanych w drodze pomocy sądowej przez SR w Chełmie – I Cps 60/12 (karty nienumerowane!), zaświadczenie o zameldowaniu czasowym – k. 18, 20, 69).

W dniu 21 stycznia 2010r., wskutek nieszczęśliwego wypadku, A. D. (1) zmarł. W dniu 31 stycznia 2010r. M. S. i A. S. ostatecznie wyprowadzili się z nieruchomości należącej do pozwanego. Na początku lutego 2010r. powód zwrócił pozwanemu klucze do domu przy ul. (...) (okoliczności przyznane przez strony).

Początkowo A. S. domagał się od pozwanego zwrotu nakładów rzekomo przez niego poczynionych na dom przy ul. (...) za życia A. D. (1), zarówno w postaci nakładów finansowych w kwocie 85.000 zł plus koszty „izby skarbowej” w wysokości 9.500 zł oraz pracy własnej wycenionej na kwotę 20.000 zł, tj. łącznie kwoty 114.500 zł. W tym celu skierował w dniu 11 maja 2010 r. do pozwanego wezwanie do zapłaty (kopia wezwania wraz z kopią koperty – k. 83 – 84).

A. S. ze wspólnego konta numer (...) prowadzonego przez (...) SA pobrał w dniu 15 stycznia 2010r. kwotę 250 zł, kiedy to A. D. (1) znajdował się w szpitalu bezpośrednio po wypadku. Dokonał on również tego dnia wypłaty kwoty

11.578,30 zł oraz 13,12 zł z rachunku nr (...), łącznie wypłacił kwotę 11.841,42 zł (kopia wyciągu z rachunku bankowego – k. 112, kopia wyciągu – k. 223 – 224, okoliczność przyznana przez powoda – k. 50).

P. D. jest jedynym spadkobiercą A. D. (1) (okoliczność niekwestionowana przez pozwanego – k. 299).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów. Jednocześnie należy zauważyć, iż dowody z dokumentów nie były poddawane wątpliwości, co do ich prawdziwości i wiarygodności, a zatem Sąd nie miał podstaw odmówić im prawdziwości. Jednocześnie Sąd oceniał moc dowodową przedstawionych dokumentów w kontekście zeznań stron doszedł do przekonania, iż sam fakt dokonania sprzedaży mieszkania i otrzymania kwoty 85.000 zł nie mógł stanowić, iż powód pożyczył całość uzyskanych środków pieniężnych A. D. (1) bez żadnej umowy, ani dokumentu potwierdzającego ten fakt. Jedyną kwotą jaką Sąd uznał za udowodnioną, była kwota 50.000 zł wpłacona przez ojca pozwanego na wspólne konto prowadzone z powodem.

Okoliczności udzielenia pożyczki w pozostałej kwocie w ocenie Sądu powód nie wykazał, o czym poniżej.

Sąd w głównej mierze oparł swoje ustalenia na zeznaniach pozwanego oraz świadków M. S., M. R., W. M., C. G. i G. S., które w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego były wiarygodne i korespondowały z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. O specyficznej relacji powoda i ojca pozwanego mówiły same strony, jednak zakaz dowodowy wynikający z treści art. 74 kc nie mógł zostać pominięty tylko z uwagi na bardzo bliskie, wręcz rodzinne relacje między w/w osobami i stosowanie między nimi nieograniczonego zaufania w relacjach finansowych. Zresztą z uwagi na nie, zdaniem Sądu część kwot – być może przekazywanych przez powoda na potrzeby A. D. (1) nigdy nie miały charakteru pożyczki, powód nie dawał ich oczekując na zwrot, część zaś – zgodnie z relacją samego powoda stanowiła zapłatę za żywność, czy potrzeby życia codziennego i potencjalnie była dowodem na fakt wspólnie prowadzonego gospodarstwa domowego, gdzie nie stosuje się zasad pożyczania na jedzenie, czy opłaty.

Ponadto fakt wskazania pierwotnie przez powoda, że dochodzona kwota stanowiła zwrot nakładów poczynionych na remont domu A. D. (1) (pozew – k. 4), a następnie zmiana tej okoliczności i powoływanie się na udzielenie pożyczki zarówno na potrzeby związane z kontynuacją budowy oraz innymi potrzebami ojca pozwanego (pismo procesowe – k. 53 i n.), spowodował konieczność analizy jego zeznań pod kątem ich prawdziwości. Sąd mając na uwadze wiele niuansów i nieścisłości, dokonał negatywnej oceny jego zeznań i uznał je za niewiarygodne i nieprawdziwe w znacznej części.

Zdaniem Sądu – powód wobec nagłej śmierci A. D. (1) i niespodziewanej zmiany swojej sytuacji życiowej, wskazywał na udzielenie pożyczki z obowiązkiem zwrotu, mimo, że nigdy nie przekazał kwoty 85.000 zł ojcu pozwanego. Również niewiarygodnym było, aby osoba, która wyzbywa się mieszkania i spienięża je, nie mając innego lokum ani oszczędności, całość w ten sposób uzyskanych pieniędzy przekazuje tytułem pożyczki nie dbając o to, aby kwotę tę odzyskać w przypadku nieprzewidzianych okoliczności, a celem zabezpieczenia swoich interesów. Także fakt braku ustalenia terminu oraz warunków zwrotu udzielonych rzekomych pożyczek stanowił dodatkowo za tym, iż wersja powoda jest ułomna i niezgodna z prawdą.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sporną pozostawała okoliczność otrzymania kwoty 85.000 zł czy to w ratach, czy jednorazowo oraz podstawa, na jakiej rzekomo ojciec pozwanego miałaby ją otrzymać. Sam fakt przejęcia odpowiedzialności za ewentualne długi spadkowe po A. D. (1) przez P. D. nie był przez niego kwestionowany.

W ocenie Sądu okolicznością dowiedzioną ponad wszelką wątpliwość był fakt wpłaty przez A. D. (1) kwoty 50.000 zł jako lokaty na subkoncie powiązany z kontem bankowym założonym wspólnie przez powoda i ojca pozwanego. Również fakt dokonania wypłaty przez powoda kwot bezpośrednio przed śmiercią A. D. (1) i po jego śmierci w wysokości łącznie 11.841,42 zł został dowiedziony ponad wszelką wątpliwość, nadto przyznany przez samego powoda.

Według art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Natomiast § 2 stanowi, iż umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Nadto zgodnie z treścią art. 74 kc, zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności; przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej (§ 1); jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo ***jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma*** (§ 2).

W niniejszym stanie faktycznym podstawową kwestią było ustalenie okoliczności, czy doszło do udzielenia pożyczki, ewentualnie w jakiej kwocie i na jakich warunkach. Pozwany P. D. podnosił bowiem, że powództwo jest bezzasadne, zarówno co do podstawy, jak i co do wysokości, gdyż jego ojciec nie zawierał z powodem żadnej umowy pożyczki, a zatem nie był zobowiązany ani on ani jego następca prawny do zwrotu żadnych kwot. Jednocześnie oponował przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron wobec zakazu wynikającego z treści art. 74 § 2 kc (k. 72).

Jak jednoznacznie wynika z brzmienia przepisu art. 74 kc niedopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zawarcia umowy pożyczki, kiedy jej wysokość przekroczyła 500 zł (forma zastrzeżona dla celów ad probationem).

Sąd jednak – nie mając jednoznacznego stanowiska powoda co do rodzaju i charakteru rzekomo przekazanych kwot, z ostrożności przesłuchał wnioskowanych przez powoda świadków. Jednak wobec ostatecznego ustalenia, iż doszło rzekomo do udzielenia wielu pożyczek, zarówno w formie przekazania gotówki w kwocie 70.000 zł, a ponadto poprzez przejęcie zobowiązań A. D. (1) i spłatę jego długów wobec osób trzecich, jak również finansowanie przez niego dokonanych zakupów w równym czasie i na różne cele, pominął w swoich rozważaniach zeznania przesłuchanych świadków co do okoliczności dotyczących pozostałych kwot ponad 50.000 zł, która stanowiła sumę wpłaconą do banku z uwagi na zakaz dowodowy z art. 74 kc.

Pominął również zeznania R. M., gdyż był to świadek zawnioskowany jedynie na okoliczność spłaty pożyczki w kwocie 5.000 zł udzielonej przez świadka na rzecz A. D. (1), którą rzekomo miał spłacić powód. Zatem przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie i mając na względzie stanowisko pozwanego w kontekście zakazu dowodowego wynikającego z art. 74 § 2 kc, Sąd nie opierał swoich ustaleń co do rzekomego przekazania kwoty pozostałych 35.000 zł na zeznaniach świadków ani zeznaniach stron.

Również dokumenty przedstawione przez powoda, w ocenie Sądu wykazały w sposób jednoznaczny jedynie na fakt, iż przekazał on ojcu pozwanego kwotę 50.000 zł i przyjął, iż dokonano tego na zasadzie pożyczki. Jedynym początkiem dowodu na piśmie, o którym mowa w końcu przepisu § 2 art. 74 kc był wyciąg z konta bankowego potwierdzający dokonanie wpłaty znacznej sumy na rachunek A. D. (1) i założenie przez niego lokaty bankowej, a następnie dysponowanie tą kwotą przez wiele miesięcy, dokonując zmiany produktów bankowych celem zainwestowania tej kwoty przez w/w osobę. Łącznie z zeznaniami powoda, który logicznie wskazywał na łączność i kolejność w czasie pomiędzy sprzedażą przez niego swojego mieszkania i uzyskania znacznych środków finansowych, zażytych relacji między nim a ojcem pozwanego i wpłatą przez tego ostatniego kwoty 50.000 zł bezpośrednio po dokonaniu transakcji przez powoda, Sąd doszedł do przekonania i uznał za udowodnione, że środki te pochodziły od powoda i były przekazane A. D. (1) w formie pożyczki, mimo nie zachowania formy pisemnej.

Mając na uwadze powyższe, fakt zawarcia umowy pożyczki między powodem a ojcem pozwanego na kwotę przekraczającą 50.000 zł nie został uprawdopodobniony za pomocą pisma. Dokumenty przedstawione przez stronę

powodową, zdaniem Sądu za takie nie mogą zostać uznane, bowiem wynika z nich jedynie, iż powód dysponował po sprzedaży mieszkania pewną gotówką. Na pozostałe kwoty, rzekomo stanowiące pożyczki celem spłaty bieżących zobowiązań przez powoda w imieniu A. D. (1), czy finansowania zakupu tuszy wieprzowej, bądź usług geodezyjnych, brak było dowodu na piśmie, dzięki któremu Sąd mógłby nie respektować zakazu dowodowego wynikającego z art. 74 kc.

Ponadto świadkowie zeznający na okoliczność wiedzy w zakresie udzielenia pożyczki A. D. (1) przez A. S. nie byli zgodni co do wysokości środków przeznaczonych przez powoda. M. S. w swoich zeznaniach wskazywała bowiem na kwotę 75.000 zł (k. 300), G. S. natomiast zeznała o pożyczce w kwocie 80.000 zł oraz zwrocie w innym terminie przez swojego męża długu zaciągniętego przez A. D. (1) u R. M., jej syna w kwocie 5.000 zł, na którą to okoliczność brak było pisemnej umowy (przesłuchanie w sprawie I Cps 60/12). Inny jeszcze świadek zeznający, że miał wiedzę na temat pożyczki, oświadczył, że obila mu się o uszy kwota 80.000 zł (zeznania M. R. – k. 246). Żadna z tych osób nie była obecna w chwili wręczania pieniędzy, nie знаła dokładnie jej kwoty, relację co do okoliczności udzielenia pożyczki miała jedynie od powoda.

Znamiennym było również wskazywanie przez samego powoda w toku procesu zarówno różnych kwot rzekomo przekazanych A. D. (1): pierwotnie 85.000 zł, następnie 75.000 w gotówce i resztę w postaci zapłaty za zobowiązania p. D. innym osobo, a także podstawy ich przekazania.

Wobec takich okoliczności, nie sposób było przyjąć – zgodnie z twierdzeniami powoda, że udzielił on pożyczki A. D. (1) w kwocie 85.000 zł, gdyż na tą okoliczność brak było stosownej umowy pisemnej, a przepis art. 74 kc zawiera zakaz dowodowy, który Sąd musiał respektować wobec stanowiska pozwanego w tym zakresie. Ponad wszelką wątpliwość udowodnionym została kwota 50.000 zł i tylko w tym zakresie uznano obowiązek zwrotu pozwanego wobec powoda.

Nie prowadzono nadto dowodów na okoliczność pozostałych kwot wskazanych przez powoda, gdyż już z samych twierdzeń tej strony procesowej wynikało, że stanowiły one – ile w ogóle, niezależne pożyczki, ich kwoty przekraczały co do zasady 500 zł i brak było możliwości prowadzenia postępowania dowodowego z uwagi na brzmienie art. 74 kc.

Sąd w tej mierze w pełni podziela stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 marca 2013r. w sprawie I ACa 644/12 (publik. LEX 1344198) oraz w Sądzie Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 maja 2012r. w sprawie I ACa 423/12 (publik. LEX 1238488), iż sam taki dowód nie wystarcza, aby uznać go za początek dowodu, o którym mowa w art. 74 § 2 kc. W uzasadnieniu wyroku SA we Wrocławiu w sprawie I ACa 644/12 wskazywano, iż wprawdzie „pismo, z którego wynikać ma uprawdopodobnienie zawarcia umowy nie stanowi umowy, gdyż nie zawiera oświadczeń woli, jednakże muszą wynikać z jego treści elementy treści umowy”. Ponadto „niewątpliwym jest, że warunkujący możliwość dopuszczenia dowodów osobowych wymóg uprawdopodobnienia dokonania czynności na piśmie musi dotyczyć tej właśnie czynności, a nie jakichkolwiek zdarzeń prawnych, w których uczestniczyły te same strony”. Podobne konkluzje w swoim uzasadnieniu zawiera w/w orzeczenie SA w Szczecinie.

Pogląd taki zasługuje na pełną aprobatę, gdyż nie można uznać, iż każdy dokument świadczący o przepływie pieniędzy między danymi osobami miałby stanowić początek dowodu dokonania w późniejszym czasie czynności prawnej wskazywanej przez stronę powodową – tu: umowy pożyczki. Należy mieć w tym względzie również na uwadze treść uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29.09.2004r. w sprawie II CK 527/03 (publik. Lex nr 174143), gdzie mowa jest o rodzajach początku dowodu na piśmie w kontekście jego treści, która bezpośrednio czy pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności (konkretnej, wskazanej przez strony, a nie jakiegokolwiek!). Przy czym nie można tu analizować konkretnego stanu faktycznego w oderwaniu od rodzaju konkretnej czynności dokonanej między stronami, której to dokonanie udowodnić ma dany dokument i oceniać, czy dany dokument może choćby pośrednio wskazać na zawarcie między stronami tej konkretnej czynności (tu: umowy pożyczki).

Mając na uwadze takie rozumienie tego przepisu, nie można uznać w niniejszej sprawie, iż także luźne zapiski i notatki A. D. (1) zawierające niezrozumiałe treści, a wymieniające jakieś kwoty miałyby stanowić już początek dowodu na piśmie zawarcia z ojcem pozwanego umowy pożyczki, bo z żadnych innych okoliczności nie sposób wysnuć wniosku,

że powód udzielał pożyczek A. D. (1), nie wynikały z nich też elementy treści rzekomej umowy pożyczki, na które powoływał się powód.

Jak wynika z powyższych rozważań, twierdzenia powoda co do udzielenia pożyczki w kwocie łącznie 35.000 zł (tj. ponad 50.000 zł stanowiące sumę wpłaty na konto bankowe) nie zostało udowodnione i żądanie jej zwrotu należało z tego względu oddalić jako bezzasadne.

Sąd od udowodnionej kwoty pożyczki potrącił wartość środków pobranych przez A. S. z konta A. D. (1) jeszcze przed jego śmiercią, które to sumy potwierdził sam powód. Łącznie pobrał on kwotę 11.841, 42 zł i o nią pomniejszono należną do zwrotu kwotę 50.000 zł. Pozostała do zwrotu została kwota 38.158,58 zł i taką Sąd uznał za należną w ramach zwrotu długów pozostałych po zmarłym A. D. (1) jego wierzycielowi w osobie powoda. Swojej odpowiedzialności bowiem co do zasady nie kwestionował pozwany i Sąd uznał, iż jest on zobowiązany zwrócić pożyczkę zaciągniętą przez jego ojca, którego jest jedynym spadkobiercą.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 §1 i 2 kc.

Żądanie odsetek bowiem było w niniejszej sprawie dopuszczalne, a z uwagi na brak uzgodnienia między stronami pożyczki, terminu jej zwrotu oraz wysokości odsetek, należały się odsetki ustawowe. Ponadto zgodnie z treścią art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie zaś z treścią art. 723 kc, jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest ją zwrócić w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Zważywszy na fakt, iż powód zwracał się do pozwanego o zwrot kwoty pożyczki pismem z dnia 11 maja 2010 r. do pozwanego (kopia wezwania wraz z kopią koperty – k. 83 – 84), żądanie odsetek od dnia wniesienia pozwu był uzasadniony i od tej daty Sąd ustalił należne odsetki za opóźnienie.

Orzeczenie o kosztach postępowania sądowego wydał na podstawie art. 100 kpc w myśl, którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Mając na uwadze, iż powód przegrał proces w 55%, a pozwany w 45% wygrał sprawę, stosując zasadę stosunkowego rozliczenia poniesionych przez strony kosztów procesu, obciążył go w tej części kosztami procesu, które poniósł pozwany. Poniesione przez strony koszty łącznie wyniosły bowiem 11.470 zł łącznie z kosztami poniesionymi przez powoda z tytułu uzyskania zaświadczenia z banku (45% z 11.470 zł = 5.161,50 – 3.600 zł kosztów poniesionych z tytułu zastępstwa procesowego = 1.561,50 zł).

Na podstawie art. 100 kpc w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) od powoda na rzecz pozwanego zasadzono koszty zastępstwa procesowego.